

dzie ograniczali do krytyki niewłaściwych metod i środków, stosowanych przez blok bismarkowski, przyczyniając się tym samym do hamowania procesu germanizacyjnego.

MARIAN SIKORSKI (Leszno)

TOWARZYSTWO TOMASZA ZANA W INOWROCŁAWIU

W pierwszej połowie XIX wieku władze miejskie Inowrocławia założyły szkołę realną dla chłopców, przekształconą 14 czerwca 1855 r. na gimnazjum rozwojowe, które 16 października 1860 r. otrzymało prawa progimnazjum. W 1863 r. powstała pryma i szkoła stała się pełnym gimnazjum typu klasycznego z łaciną i greką. Dnia 27 marca 1865 r. odbyła się pierwsza matura; w 1869 r. gimnazjum upaństwowiono¹.

Językiem wykładowym w szkole był niemiecki. Ale wszystkich uczniów obowiązywała nauka języka polskiego jako przedmiotu nauczania i to w dwóch godzinach tygodniowo. Polacy uczyli się religii w języku polskim. Na uroczystościach szkolnych wygłaszano mowy w języku niemieckim i polskim. Na uroczystości poświęcenia nowego gmachu szkolnego dnia 11 września 1860 r. nauczyciel, dr Leon Czaplicki, wygłosił polską mowę. Był dobrym pedagogiem i troskliwym opiekunem młodzieży polskiej, która otaczała go głębokim szacunkiem, czego wyrazem jest nagrobek cmentarny z napisem: „Ś.p. Dr. Leonowi Czaplickiemu, ur. 12. 4. 1827 zm. 23. 8. 1881, wdzięczni uczniowie”.

Czaplicki przyszedł do Inowrocławia w 1856 r. Według sprawozdań gimnazjalnych za lata 1868-1873, nauka języka polskiego obejmowała w prymach dzieje literatury polskiej do czasów najnowszych, a w sekundach omawianie wybranych utworów, do których należały: Kochanowskiego *Odprawa posłów greckich*, *Treny*, *Zgoda*; Krasickiego *Satyry*, *Monachomachia*, *Pan Podstoli*, *Wojna chocimska*; Niemcewicza *Powrót posła*, *Zbigniew*; Malczewskiego *Maria*; Mickiewicza *Grażyna*, *Konrad Wallenrod*, *Pan Tadeusz*; Słowackiego *Balladyna*, *Mazepa*.

Co roku uczniowie pisali 10 wypracowań. O poziomie nauki języka polskiego i omawianej problematyce świadczą wybrane tematy z tych lat: w roku szkolnym 1863/1864 — *Doniosłość i znaczenie bitwy pod Tannenbergiem*, w roku szkolnym 1865/1866 — *Porównanie oswobodzenia Wiednia przez Jana Sobieskiego z oswobodzeniem Grecji przez Temistoklesa*; temat maturalny z 1866 r. — *Jakie zasługi położył Stanisław Konarski około oświaty i nauk narodu polskiego?*, maturalny w roku 1871 — *Jakie okoliczności przyczyniły się do wykształcenia języka i do rozkwitu*

¹ Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata 1919/20-1928/29. Inowrocław [b.r.]; L. Trzeciakowski, *Kształtowanie się nowoczesnego społeczeństwa miejskiego 1815-1919*. W: *Dzieje Inowrocławia*. Pod redakcją Mariana Biskupa, tom 1, Warszawa—Poznań—Toruń 1978, s. 388.

literatury polskiej w XVI wieku, w roku szkolnym 1872/1873 — Jakie zastugi położył Kazimierz Wielki około dobra kraju?

Istniała osobna polska biblioteka uczniowska, do której w roku szkolnym 1866/1867 zakupiono następujące dzieła: *Pisma Trembeckiego* — 2 tomy, *Pisma Krasickiego* — 10 tomów, *Dzieła Karpińskiego* — 5 tomów, *Poezje Węgierskiego*, *Korzeniowskiego* *Spekulant*, *Kollokacja*, *Emeryt*, *Kraszewskiego* *Ostap Bondarczuk*, *Pola Pieśń o ziemi naszej*, *Garczyńskiego* *Wacław*, utwory *Zmorskiego*, *Kondratowicza*, *Kochanowskiego* i innych².

Chlubny rozwój polonistyki w gimnazjum inowrocławskim został przerwany w 1873 r. Jak podzwonne po nim brzmi temat rozprawy Czaplickiego wydrukowany w sprawozdaniu gimnazjalnym w 1875 r. pt. *Über „Konrad Wallenrod“ von Adam Mickiewicz. Eine kritisch-ethische Studie*. W roku jej wydrukowania autor już nie uczył języka polskiego, bo od Wielkanocy 1873 r. język polski przestał obowiązywać wszystkich uczniów, a stał się tylko przedmiotem nadobowiązkowym. W roku szkolnym 1875/1876 uczył go w trzech grupach polski nauczyciel Józef Schwarz; w grupie najwyższej omawiali *Konrada Wallenroda* i *Pana Podstolego*; ale w spisie podręczników figurują wyprane z polskich treści patriotycznych książki Łukaszewskiego, Molińskiego i Spychałowicza. Po odejściu Schwarza we wrześniu 1879 r. i po śmierci Czaplickiego w sierpniu 1881 r. przyszedł do Inowrocławia dr Bronisław Cybichowski jako filolog klasyczny i polonista; omawiał jeszcze *Marię Malczewskiego*, utwory *Mickiewicza*, *Krasińskiego* i *Słowackiego*, ale zgodnie z urzędowymi wytycznymi uprawiał też tłumaczenia niemieckich tekstów na język polski. Zresztą niedługo mu pozwolono na to, bo od 1 stycznia 1887 przeniesiony został w ramach rugów profesorskich do Münster³. Nauka języka polskiego w wyższej grupie ustaje, uczy go czysto filologicznie w dwóch niższych grupach, fakultatywnie, niemiecki nauczyciel Spribille aż do urlopowania, tj. do dnia 30 czerwca 1906 r. Od tego czasu nauka języka polskiego zupełnie wygasła.

W 1873 r. ustała nauka religii katolickiej w języku polskim. W roku szkolnym 1873/1874 nie było jej w ogóle; potem podjął się jej nauczania w języku niemieckim nauczyciel Hagemeyer aż do 1888 r., gdy katechetami zostali ks. Klarowicz i ks. Antoni Laubitz (1888 - 1896).

W 1888 r. usunięto język polski z nauczania w klasach wstępnych.

Sprawozdania gimnazjalne drukowano w latach od 1858 do 1874 w obu językach: niemieckim i polskim. Od Wielkanocy 1875 r. drukowane są wyłącznie w języku niemieckim. Nazwa miasta w niemieckim brzmieniu występuje zrazu jako „Inowroclaw”, w 1873 r. jako „Inowratzlav”, potem „Inowrazlaw”, a od 1905 r. jako „Hohensalza”⁴.

Dr Cybichowski, który w okresie „odwilży” za kanclerza Capriviego uzyskał w 1892 r. powrotne przeniesienie z Münster do Inowrocławia, z dniem 1 kwietnia 1898 przeszedł na emeryturę. Jedyńm Polakiem w

² Zaczernpnięte z drukowanych sprawozdań gimnazjalnych.

³ XXIV sprawozdanie nie mówi o służbowym przeniesieniu, lecz wyraża się eufemicznie: „aus dem Lehrerkollegium schieden Herr Wolinski... Herr Dr. Cybichowski”.

⁴ Dnia 22 IX 1904 rada miejska uchwaliła zmianę nazwy miasta na „Hohensalza”.

gronie nauczycielskim był — według XXXVI sprawozdania z 1899 r. — katecheta ks. Józef Kurzawski. Za to znaleźli się w gronie dwaj osobliwi przybysze: neofilolog Kownatzki, ewangelik rodem z Królewca, i filolog klasyczny dr Jeschonneck, również ewangelik z Prus Wschodnich. Poza tym są w Inowrocławiu w 1907 r.: rektor męskiej szkoły wydziałowej Janetzky oraz rektor III szkoły miejskiej Matschewsky⁵. Taki kierunek przemian, którego symbolem jest niemczenie polskich nazwisk, wytyczają narodowi polskiemu pruskie władze zaborcze.

Ale polska młodzież gimnazjalna go nie przyjmuje; przeciwstawia mu własną drogę obrony polskiego dziedzictwa kulturowego i upartego dążenia do odzyskania niepodległości. Musi to czynić w konspiracji, w tajnych towarzystwach.

Najstarsze wiadomości o kole uczniowskim w Inowrocławiu sięgają lat przed 1874 r. Mianowicie miało już wówczas istnieć tajne koło „Tomasz Zan” złożone z prymanerów i sekundanerów⁶. Jednakże nic bliższego o nim nie wiemy. Ponieważ pierwsza matura odbyła się w 1865 r., można i co do Inowrocławia twierdzić, że krótko po założeniu pełnego gimnazjum zawiązało się tam koło. Do tego zapewne nawiązuje wiadomość w liście Antoniego Bederskiego z 10 listopada 1926 r. do Józefa Łęgowskiego, że przypomina sobie, iż założycielem i pierwszym prezesem „Zana” w Chełmnie był prymaner Szwarc świeżo przybyły z gimnazjum w Inowrocławiu. Bederski należał do chełmińskiego „Zana” w latach 1866 - 1870⁷. Szwarc musiał więc do Chełmna przybyć przed 1866 r. i tam założyć koło. Tak więc możemy o około pięć lat cofnąć i uściślić datę powstania koła „Zan” w Inowrocławiu podaną przez Markwicza⁸.

Inowrocławski „Zan” po kilku latach widocznie zanichał działalności. W 1874 r. Witold Preyss założył nowe koło „Wincenty Pol”, do którego w 1875 r. wstąpił Józef Ulatowski; jemu zawdzięczamy dalsze wiadomości. Należeli do „Pola” uczniowie już od niższej tercji, zbierali się w pokoju na strychu domu Preyssów w soboty po południu. Historii uczyli się z Szujskiego, literatury z Nehringa. Abonowali „Kłosa” i „Tygodnik Ilustrowany”. Urządzali obchody powstania listopadowego i konstytucji majowej; klęcząc odmawiali *Litanie pielgrzymską* Mickiewicza, śpiewali pieśń *Boże coś Polskę*. Do szkoły nie wolno było przynosić żadnych polskich książek, wypracowań i notatek. Do koła należał też Jan Kasprowicz, wówczas uczeń gimnazjum inowrocławskiego, który poza tym z własnej inicjatywy uczył tajnie języka polskiego chłopców z seksty, kwinty i kwarty oraz młodzież kupiecką i rzemieślniczą.

„Pol” liczył niewielu członków, kilku lub kilkunastu, ale dość ruchliwych, tak że w 1877 r. połączyły się koła poznańskie, gnieźnieńskie i inowrocławskie w związek; nawiązały łączność z kołem chełmińskim,

⁵ *Der Kreis Hohensalza 1911*. Inowrocław 1911, s. 752.

⁶ J. Ulatowski, *Wspomnienia z czasów gimnazjalnych w Inowrocławiu 1872 - 1883*. W: W. Brzeska, *Lata szkolne Jana Kasprowicza 1872 - 1879*, Poznań 1931, s. 82. Te wiadomości powtarza R. Loth, *Młodość Jana Kasprowicza*, Poznań 1962.

⁷ J. Łęgowski, *Najdawniejsze wspomnienia o towarzystwach filomackich w Chełmnie*. „Mestwin” z 22 XI 1926, s. 165.

⁸ „Coś od 1870 istniało tajne stowarzyszenie 'Tomasz Zan' z uczniów sekundy i prymy” (A. Markwicz, *Filomaci 1816 - 1926*. Grudziądz 1931. ss. 56 - 57).

które jednak do związku nie przystąpiło. W latach 1877, 1878 i 1879 odbyły się zjazdy delegatów w Gnieźnie, Poznaniu i Inowrocławiu; Bernard Chrzanowski pamięta Jana Kasprowicza jako delegata na jednym z tych zjazdów⁹. Nie znamy przebiegu obrad; zapewne wymieniano doświadczenia z pracy, przy czym koło poznańskie odgrywało rolę wiodącą, w każdym razie posyłało „Polowi” swą gazetkę „Miesięcznik”¹⁰. W styczniu 1880 r. musiało nastąpić jakieś zagrożenie, bo Józef Ulatowski otrzymał z Poznania polecenie, by zniszczyć egzemplarze „Miesięcznika”, a związek uważać za rozwiązany. Może ten alarm z Poznania był skutkiem ujawnienia koła gimnazjalnego w Śremie na przełomie lat 1879/1880, o czym wiemy z uwagi na świadectwie maturalnym Felicjana Mierzejewskiego z dnia 13 lutego 1880 r.¹¹. Przewodzili „Polowi” kolejno: Witold Preyss, Roman Wegner, Antoni Preyss, Józef Ulatowski i brat jego Tadeusz. Markwicz podaje, że w 1883 r. koło przestało istnieć¹².

Przez kilkanaście dalszych lat jest luka w wiadomościach o Inowrocławiu, co nie musi oznaczać braku koła; może nowe źródła kiedyś wypełnią tę lukę.

Franciszek Gutorski przypuszcza, że w 1899 r. powstało nowe koło z zespołu polskich gimnazjastów, których aptekarz Edmund Karłowski uczył języka polskiego w swoim mieszkaniu¹³. Udało się ustalić w przybliżeniu spis prezesów tego koła (daty urzędowania w kole ustalono w przybliżeniu na rok przed maturą):

Leon Zalewski 1902 - 1903 (ur. 20 III 1885 w Inowrocławiu, matura — 1904, później prawnik w prokuraturze);

Czesław Wiecki 1903 - 1905 (ur. 26 XI 1886 w Grodzisku pod Pleszewem, matura — 1907, później dr med. w Bydgoszczy, straszliwie ska-

⁹ B. Chrzanowski, *Wspomnienia*, cz. I, Biblioteka Raczyńskiego rkp. nr 1375, rozdział *Ze związku towarzystw im. Tomasza Zana*.

¹⁰ Trzeba sprostować mniemanie, jakoby inowrocławski „Pol” wydawał ręcznie pisane czasopismo „Miesięcznik” (*Dzieje Inowrocławia...*, s. 377). W rzeczywistości jego wydawcą było koło poznańskie, a w skład redakcji wchodził m. in. Stanisław Trzebiński, który tam umieścił kilka wierszy Jana Kasprowicza i dlatego później nazywał siebie żartobliwie pierwszym wydawcą poety (zob. A. Wrzosek, *Życie i działalność naukowa Stanisława Trzebińskiego*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” t. 14, Poznań 1934, s. 237).

¹¹ O sprawie Felicjana Mierzejewskiego zob. M. Paluszkiwicz, *Towarzystwo Tomasza Zana w Śremie*. „Przegląd Zachodni” 1978, nr 5/6, ss. 179 - 203.

¹² A. Markwicz (o.c., s. 57) podaje: „Zan z braku członków zawiesił się”, zapewne ma na myśli „Pola”. J. Ulatowski podaje poprawnie, że przed 1883 r. „Pol” zawiesił działalność.

¹³ F. Gutorski, *Nieco faktów i wspomnień z działalności TTZ*. W: *Księga pamiątkowa III zjazdu wychowanków i wychowawców Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*. Inowrocław 1961. Jest poszlaka o wcześniejszym powstaniu koła TTZ w Inowrocławiu; mianowicie w depozycie TTZ w Bibliotece Raczyńskiego jest na liście Czesława Jagodzińskiego z 11 IV 1969 nalepiona klepsydra o śmierci Mieczysława Psui z dopiskiem atramentowym: „Pierwszy prezes TTZ w Inowrocławiu?” Mieczysław Psuja (1877-1969) złożył maturę w Inowrocławiu w 1897 r., zatem, jeżeli dopisek odpowiada prawdzie, co najmniej rok wcześniej musiało tam istnieć koło.

towani, zamordowani przez hitlerowców prawdopodobnie w Jachcicach koło Bydgoszczy 24 XI 1939);

Julian Borkowski 1905 - 1907 (ur. 10 II 1888 w Mogilnie, matura — 1909, później adwokat);

Mateusz Zabłocki 1907 - 1908 (ur. 16 VIII 1887 w Żurawicach pod Włocławkiem, matura — 1909, później ks. kanonik, kapelan w powstaniu wielkopolskim, 14 X 1939 r. rozstrzelany przez hitlerowców w Inowrocławiu);

Michał Grobelski 1908 - 1909 (ur. 31 I 1889 w Batkowie pod Inowrocławiem, matura — 1910, później dr med., lekarz-ortopeda w Bydgoszczy).

Leon Surzyński 1909 - 1910 (ur. 8 IV 1891 w Inowrocławiu, matura — 1911, później dr med., lekarz w Poznaniu, działacz społeczny i polityczny, prezes Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych, zm. 28 IX 1967 w Londynie);

Tadeusz Kopczyński 1910 - 1912 (ur. 18 XI 1888 w Poznaniu, matura — 1911, później proboszcz w Białosłiwu, zginął 5 II 1941 r. w Dachau);

Franciszek Czekala 1912 - 1913 (brak danych);

Witold Krzywiński 1913 - 1914 (ur. 24 I 1895 w Inowrocławiu, matura — 1915, później sędzia w Poznaniu, zginął w Katyniu);

Tadeusz Kłóś 1914 - 1915 (ur. 1894, matura — 1916, zmarł na gruźlicę jako kleryk w 1919 r.);

Stanisław Sucharski 1915 - 1916 (brak danych);

Józef Paryzek 1916 - 1917 (ur. 10 III 1899 w Inowrocławiu, matura 1918, później dr med. lekarz-okulista w Rybniku);

Franciszek Gutorski 1917 - 1918 (później major 59 pp., stracił ramię podczas ćwiczeń wojskowych, zm. 17 VII 1961);

Bolesław Przybyszewski 1918 - 1919 (ur. 1900 r., matura — 1918, później dr med., lekarz w Inowrocławiu, zm. 1961 r.).

Najstarsza ustna relacja o tych czasach, mianowicie Czesława Jagodzińskiego z lat 1905 - 1910, zdaje się świadczyć o luźnych formach pracy; np. nie było egzaminów na wyższe stopnie, nie organizowano wycieczek. Ale delegaci koła brali udział w zjazdach, np. Leon Surzyński w zjeździe okręgowym w Gnieźnie w 1908 r., C. Jagodziński i Michał Grobelski w zjeździe ogólnym rok później w Poznaniu.

Obszerne wspomnienie z lat 1912 - 1918 opublikował Franciszek Gutorski. Najmłodszy należeli do kółek wstępnych; uczyli się ortografii, gramatyki, historii, literatury — dwa razy tygodniowo po dwie godziny. Zobowiązani byli do przestrzegania tajemnicy, ale nie byli wtajemniczeni w istnienie całego Towarzystwa Tomasza Zana (TTZ). Wystrzegali się germanizmów, za użycie których płacili drobne kary. Po roku zdawali egzamin pisemny i ustny, składali przysięgę i zostawali przyjmowani do TTZ. Nauka podzielona była na dwa działy: filarecki i filomacki; filarecki obejmował trzy stopnie. Liczba członków ulegała zmianom; w latach wojennych przerzedziły się szeregi starszych — w 1914 r. było 35 członków, w 1918 r. było 16 w TTZ i 16 w dziale przygotowawczym. Gdy po wybuchu I wojny światowej w Gnieźnie zabrakło starszyny, koło inowrocławskie na pewien czas objęło opiekę nad północnopoznańskim okręgiem TTZ, a nawet wspierało toruński TTZ. W Inowrocławiu powstało też żeńskie koło TTZ, nie znamy jednak bliższych szczegółów o jego

pracy i składzie. Gutorski wspomina towarzyskie spotkania tetezetowców ze śpiewami, programem literackim, popisami muzycznymi z udziałem absolwentek wyższej szkoły żeńskiej — Haliny Modrzejewskiej, Janiny Niedbalskiej i Haliny Szelmeczkówny; można przypuszczać, że te same działały w żeńskim kole TZ. Poza tym tetezetowcy pomagali też w pracy oświatowej w miejscowej drużynie skautowej.

TTZ cieszył się poparciem inowrocławskiego społeczeństwa; dyrektor miejscowego banku Stanisław Wachowiak, wychowanek westfalskich kół tetezetowych, pośredniczył w kontaktach ze zwierzchnością TTZ; katecheta ks. Bogdan Gordon ostrzegał o ewentualnie grożącym niebezpieczeństwie; Czesław Jagodziński pamięta, że około 1907 r. prefekt ks. Karol Glatzel (chyba Niemiec, ale życzliwy Polakom) ostrzegł ich, by usunęli książki, bo będzie rewizja; ks. Marcin Rochowiak udzielał lekcji filomatom; pomagali redaktor Adam Poszwiński, dyrektor Szeffs, dr Józef Krzymiński, księgarz Stefan Knast. Lekcje i zebrania odbywały się w mieszkaniach Chrzanowskich przy ul. Toruńskiej, Gutorskich przy Farnej, Zabłockich przy Solankowej, Kłosiów, Kwiecińskich, ks. Marcina Rochowiaka. Śledził Polaków nieprzyjazny dla nich nauczyciel religii i łaciny ks. Karol Prokop, który pod koniec 1913 r. wpadł na trop niemieckiej „burszenszafty” *Teutonia*, której członków ukarano aresztem i zagrożeniem wydalenia. Wtedy rozwiązano koło, aby członkowie w razie przesłuchiwania mogli zgodnie z prawdą zeznawać, że do żadnej tajnej organizacji nie należą. Gdy niebezpieczeństwo minęło, pracę w kole wznowiono.

Z lat I wojny światowej pochodzi kilka wspomnień o dość żywym ruchu wycieczkowym. Zorganizowano wycieczki do Kościelca, Jaksic i Znina. Gutorski wspomina 10-dniową wycieczkę pieszą latem 1916 r. na szlaku Kruszwica, Strzelno, Mogilno, Gąsawa, Barcin, Pakość. Po drodze urządzali ćwiczenia polowe typu skautowego i przysposobienia wojskowego, biwaki w lesie. Głównym organizatorem tych ćwiczeń był Franciszek Gutorski. W tej sprzyjającej atmosferze tetezetowiec Antoni Rogowski zorganizował 26 czerwca 1916 r. drużynę skautową przy inowrocławskim TTZ z 11 kolegów, którzy zapisani byli pod pseudonimami. Drużyna ujawniła się w 1919 r.¹⁴

Po rewolucji listopadowej w Niemczech tetezetowcy utworzyli pomocnicze „pogotowie” do dyspozycji Straży Ludowej, a po wybuchu powstania wielkopolskiego zdolni do służby zasilili szeregi powstańcze.

Zdaje się, że działalność inowrocławskiego koła TTZ była owocniejsza niż to się dało odtworzyć na podstawie nader skąpych wspomnień i przekazów. Już Gutorski ubolewał, że „po odzyskaniu niepodległości były wygłaszane referaty na temat działalności koła TTZ przy tutejszym gimnazjum w okresie zaboru pruskiego, lecz nie były one nigdzie publikowane”¹⁵. Jemu też zawdzięczamy najobszerniejszy zarys działalności. Szczególnie trzeba żałować, że nie udało się odszukać tekstu wygłoszonego na zjeździe b. uczniów w dniu 13 września 1922 r. referatu na ten temat pióra dra Leona Surzyńskiego, prezesa inowrocławskiego koła TTZ w latach 1909 - 1910.

¹⁴ *Harcerstwo na Kujawach*. Inowrocław 1929, s. 43.

¹⁵ F. Gutorski, o.c., s. 48.

Idea pracy samokształceniowej musiała jednak być żywotna wśród uczniów, bo z inicjatywy ówczesnego prefekta ks. Franciszka Marlewskiego, wychowanka węgrowskiego TTZ z lat 1912 - 1913, zawiązało się 9 marca 1921 r. w Inowrocławiu nowe koło naukowe Towarzystwa Tomasza Zana.

MARIAN PALUSZKIEWICZ (Poznań)

ŹRÓDŁA

Dzieje Inowrocławia. Pod redakcją Mariana Biskupa, t. 1, Warszawa—Poznań—Toruń 1978.

F. Gutorski, *Nieco faktów i wspomnień z działalności TTZ*. W: *Księga pamiątkowa III zjazdu wychowanków i wychowawców Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*. Inowrocław 1961.

Harcerstwo na Kujawach. Jednodniówka. Inowrocław 1929.

Prof. dr Łęgowski, *Najdawniejsze wspomnienia o towarzystwach filomackich w Chełmnie*. „Mestwin” z 22 XII 1926, s. 165.

A. Markwicz, *Filomaci 1816 - 1926*, Grudziądz 1931, ss. 56 - 57.

Sprawozdania niemieckich dyrekcji (*Jahresberichte*) od 1866 do 1915 r. (z lukami). *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata 1919/20 - 1928/29*. Inowrocław [b.r.].

J. Ulatowski, *Wspomnienia z czasów gimnazjalnych w Inowrocławiu 1872 - 1883*. W: W. Brzeska, *Lata szkolne Jana Kasprowicza 1872 - 1879*, Poznań 1931.

Listy: ks. kan. Kazimierz Kaczmarkiewicz z XII 1971, Bolesław Kasprowicz z 29 III 1971, Włodzimierz Krzywiński z 10 IX 1972, Witold Łuczyński z 28 XII 1973, Stanisław Matuszewski z 20 II 1974, Adam Starkiewicz z 13 I 1974, Józef Wasielewski z 5 II 1974, Maria Wiecka z VIII 1974 i 13 X 1974.

Ustne wywiady: Irena Glabiszowa 4 VIII 1971, Czesław Jagodziński 23 XI 1971, Józef Paryzek 24 V 1971.